

# Dziennik Miastecki

www.naszemiasto.pl  
sieć lokalnych informacji

piątek

19 października 2001 r.  
nr 18 (18)

SPÓŁCZEŃSTWO

## Niemoralna oferta

Z nietypową interwencją do redakcji „Dziennika Miasteckiego” zgłosiła się Halina C. W jednym z zakładów szef zaproponował jej, że otrzyma pracę, ale tylko wtedy, gdy... spędzi z nim noc.

str. 7

SPORT

## Kolejne sukcesy

Piłkarze Startu Miastko wygrywają kolejne mecze, zarówno w lidze, jak i w pucharze. Wśród kibiców powoli budzą się nadzieje nawet na awans do wyższej ligi, a Start jest przecież beniaminkiem.

str. 12

MIASTKO ■ TRZEBIELINO ■ DRETYŃ ■ MIŁOCICE ■ WAŁDOWO

## Miastko. Dzieci dzieciom

# GÓRA GROSZA



Podczas akcji dzieci rywalizowały między sobą. W sumie, we wszystkich szkołach w gminie Miastko, zebrano kilkadziesiąt kilogramów monet.

Fot. Robert Mierzwiński

**K**ilkadziesiąt kilogramów drobnych monet zebrano miastecka młodzież, podczas ogólnopolskiej akcji „Góra Grosza”, prowadzonej pod patronatem Ministerstwa Edukacji Narodowej.

- Szkoła Podstawowa nr 1 i Gimnazjum po raz pierwszy uczestniczyły w tej akcji - mówi Katarzyna Hendel, nauczyciel z SP nr 1 w Miastku. - Młodzież na przerwach kwestowała wśród swoich koleżanek i kolegów. Uczniowie zebrali ponad 5 kilogramów drobnych monet, trafiły się też

monety 2 i 5 złotych. Przeważały jednak „groszówki”.

- W naszym gimnazjum dzieci potraktowały zbiórkę jako formę rywalizacji - mówi Joanna Wdowiak, nauczycielka, opiekun samorządu uczniowskiego. - Pieniądze były zbierane do przygotowanych wcześniej puszek.

Pieniądze zebrane przez miastecką młodzież, przy współpracy z firmą Servisco, zostaną przewiezione do Bydgoszczy.

10 listopada w Bydgoszczy podane zostaną oficjalne wyniki zbiórki. Impreza transmitowana będzie przez Program 2 Telewizji Polskiej. Organizatorzy przewi-

dują, że w skali kraju uda im się zebrać 200 ton monet.

- Zebrane przez młodzież pieniądze przekazane zostaną dla dzieci z domów dziecka - mówi Anna Krupa, nauczycielka miasteckiego Gimnazjum nr 1. - Celem pośrednim, choć nie najważniejszym akcji, jest przekonanie dzieci, że wystarczy parę groszy, aby pomóc innym.

Podobna zbiórka miała miejsce w innych szkołach na terenie miasta i gminy Miastko. Sponsorzy akcji przewidzieli wiele nagród dla najbardziej aktywnych szkół.

(miza wójt)

OBJEZIERZE

## Zostaną na wolności

**P**rokuratura Rejonowa w Bytowie nie zastosuje żadnych środków zapobiegawczych wobec sześciu mężczyzn ze Sławna, którzy uprowadzili samochodem mieszkańca Objezierza, w gminie Trzebielino. Przypomnijmy: w czwartek, 11 października wieczorem, 6 mężczyzn podjechało pod dom Dariusza S. Napastnicy, grożąc mężczyźnie, zażądali oddania telewizora i czajnika, który wcześniej ukradł swojemu szefowi w jednej z podsłupskich firm. Dotkliwie pobili Dariusza S. i wybrali się z nim na „przejażdżkę po okolicy”. Odzyskali telewizor. Dariusz S. już po interwencji policjantów przewieziony został do szpitala w Miastku, a jego „porywacze” do Policijnej Izby Zatrzymań w Słupsku. - Sprawcy odpowiedzą przed sądem za groźby karalne i za to, że sami chcieli wymierzyć karę i odzyskać swoje rzeczy - mówi Jan Zborowski, prokurator rejonowy w Bytowie. - Nie zostaną jednak aresztowani.

Całej szóstce grozi do pięciu lat pozbawienia wolności, a ich ofierze za kradzież do 3 lat. (GG)

GMINA MIASTKO

## Dziki na drodze

**O** dużym szczęściu może mówić kierowca daewoo tico. Prosto pod jadące auto nagle wbiegło stado dzików. To już kolejny tego typu przypadek na terenie gminy Miastko. W miejscowości Wołcza Wielka kierowca daewoo tico potrącił nagle przebiegające przez ulicę dziki. Przeszalone i spłoszone zwierzęki szybko uciekły w przydrożne zarośla. Auto ma wgniezione blachy i zbite lampy. Do podobnych zdarzeń doszło też kilka razy na trasie Trzebielino - Dretyn. Tam na szczęście również skończyło się tylko na stłuczeniu lamp w aucie.

- Zakład ubezpieczeniowy zwraca odszkodowanie tylko, kiedy kierowca posiada ubezpieczenie AC - mówi Zygmunt Mikulski, kierownik miasteckiego oddziału PZU. - W innym przypadku kierowca sam musi ponieść koszty naprawy samochodu.

- Miejsca szczególnie zagrożone wbieganiem zwierzyny na drogi są oznaczone znakami drogowymi - mówi Jacek Grygonis z Nadleśnictwa Trzebielino.

W przypadku kolizji drogowej z udziałem zwierzyny należy powiadomić najbliższą jednostkę policji. Ta powiadamia nadleśnictwo, na terenie którego doszło do zdarzenia. Pracownicy nadleśnictwa zabierają wówczas potrąconą zwierzynę.

(wójt)

## W sobotę 20 października w magazynie Weekend

• Joanna Bugajska  
- gdańczanka na międzynarodowych wybiegach



• Kuchnia - gotujemy  
z Robertem Makłowiczem  
i Piotrem Bikontem.

Do wygrania 4 książki  
ich autorstwa

Nova Telekarta  
Simplus

**30**  
Zł

Wydłuża ważność konta!

**COLTEX DAKAR**

**Taka promocja, że aż trudno uwierzyć!**

**601** minut za darmo

**12** - miesięczna umowa

**MIASTKO**  
ul. Armii Krajowej 19/8  
tel. 857-55-30

**BYTÓW**  
ul. Jana Pawła II 14  
tel. 822-61-11

**NOWY SALON!!!**

www.coltex.pl

W sprzedaży także zestawy Simplus

Lębork, UL. KRZYWOUSTEGO 29 „O”  
tel. 863-10-10, tel./fax 86-316-56  
ul. I ARMII WP 31, tel./fax 862-70-70

**metal Rom**

• DRZWI, OKNA PCV i AL  
• OGRODY ZIMOWE  
• ŚCIANY SŁUPOWO RYGLOWE - FASADY  
• WYROBY ŚLUSARSKIE: balustrady, płoty

**CENY KTÓRE NIE MAJĄ SOBIE RÓWNYCH**

PRODUCENT OFERUJE:

018 o wym. 1165 x 1435 cena 402 zł  
035 o wym. 1465 x 1435 cena 610 zł  
038 o wym. 1765 x 1435 cena 701 zł

Nasi Przedstawiciele:  
Kościerzyna, ul. Długa 39, tel. (058) 6864432  
Wejherowo, ul. Sobieskiego 242, tel. (058) 6724920  
Słupsk PHU „C&R”, ul. 11 Listopada 9, tel. (059) 8452481

\*ceny bez VAT (7%)



Parchowo. Wrzenie we wsi

## Po wielkim ogniu pozostał strach

*- Bardziej niż bomby, czy terrorystów boję się teraz ognia - mówi Jolanta Naróg z Parchowa. - Do tej pory w swoim domu czułam się bezpieczna, jednak było to złudne.*



Takie nastroje panują w Parchowie od poniedziałku. W niedzielę około godz. 21 wybuchł pożar w zabudowaniach Czesława Paszyłka, sołtysa Parchowa. Następnie szybko rozprzestrzenił się i pochłonął znaczną część budynków gospodarczych jego sąsiada Bernarda Jereczka. Łuna ognia była widoczna z odległości kilkunastu kilometrów.

- Zobaczyłam tylko czerwone szyby w swoim domu, ale nikt nie mógł mi powiedzieć co się dzieje - opowiada jedna z mieszkanki Parchowa.

Jako pierwsi na ratunek pośpieszyli mieszkańcy wsi i miejscowi strażacy. Udało się uratować zwierzęta i prawie wszystkie maszyny. Strażakom z Parchowa szybko jednak zabrakło wody. Próbowali podłączyć się do hydranta, ale okazało się, że ciśnienie wody jest zbyt niskie.

- Byłem przy tym jak podłączono węże strażackie, ciśnienie było tak małe, że woda prawie nie poleciała - opowiada Mieczysław Paszyłek, syn sołtysa.

- Dwa lata temu została podjęta uchwała o zakreśnieniu wody w rozgałęziach doprowadzających wodę do hydrantów. Klucze otwierające zawór wody znajdowały się w wozie strażackim. W każdym sprawnym hydrancie woda powinna być - przekonuje Czesław Paszyłek.

### Szybko i sprawnie, ale...

Sołtys podkreśla również sprawną i szybką akcję ratunkową strażaków z Parchowa. Przyjechali od razu na miejsce zdarzenia, jednak... wody z wozu starczyło im na 2 minuty.

Tak olbrzymiego pożaru nie było w Parchowie od ponad 20 lat. Mogła spłonąć cała wieś.

- Nasz wóz jest stary i ma tak mały zbiornik, że wykorzystaliśmy go w 5 minut. Do gaszenia dużych pożarów potrzebujemy wody z hydrantów - powiedział Dyonizy Błaszowski, strażak z Parchowa.

Po tym jak strażakom zabrakło wody, pojawiły się pogłoski, że przyjechali z prawie pustym zbiornikiem. Oburzyło to wszystkich. Oburzyło to wszystkich, którzy brali udział w akcji ratowniczej. Jednego z mężczyzn omal nie zlinchowano.

Zdziwienie wszystkich wzbudziło też to, że w czasie pożaru przez wieś przejeżdżał samochód Powiatowej Straży Pożarnej z Bytowa, ale nie zatrzymał się. Później się to wyjaśniło. Okazało się bowiem, że wózek jechał do groźnego wypadku drogowego, a kolejne samochody gaśnicze szybko nadjechały. Pożar ugaszono głównie siłami okolicznych straży pożarnych i jednostek z Sulęcyna, w powiecie kartuskim. W sumie w akcji brało udział 80 strażaków i 15 jednostek ze wszystkich okolicznych miejscowości.

### Strach pozostał

Mieszkańcy wsi boją się przyszłości. Twierdzą, że nie są przygotowani do takich sytuacji. W niedzielę, gdyby tylko wiał silniejszy wiatr mogła spłonąć większa część wsi. Dzięki sprawniej akcji ratunkowej udało się opanować ogień i uratować dom. Dogaszanie zgłiszcz odbywało się jeszcze w poniedziałek.

- Gdyby to się stało w poniedziałek, wsi mogło już nie być - mówią mieszkańcy.

Mieszkańcy twierdzą, że wieś nie jest przygotowana do takich sytuacji. Drużyna OSP z Parchowa ujęta jest w Zintegrowanym Systemie Ratownictwa Pożarowego. Dysponuje jednak bardzo wysłuzonym sprzętem oraz starym, 20-letnim samochodem strażackim o niewielkiej pojemności zbiornika. Inna sprawa to brak zbiorników przeciwpożarowych. 50 metrów od miejsca pożaru jest basen ppoż., niestety, nieczynny. W centrum wsi jest drugi, ale zamulony i zaniedbany. Strażakom trudno z niego korzystać. Okazało się także, że nie można liczyć na hydranty we wsi.

Fot. J. Ryngwelski

- Każda rodzina w Parchowie dokładała się do budowy wodociągów, twierdzi mieszkanka wsi. - I co za to uzyskaliście? Nie ma zbiorników ppoż., bo są hydranty, a tam nie ma wody. Z góry wszystkim nakazywano dopłatę.

- Ja nie jestem wicherzycielką, ani osobą szukającą sensacji, jedynie matką i żoną - przekonuje Naróg. - Woda z hydrantów nie leciała, ja jestem tego świadkiem. Ktoś za to powinien odpowiedzieć. To mogło spotkać każdego z nas.

- Czekamy na wyjaśnienie tej sprawy, przedstawienie przyczyn braku wody, wskazanie osób odpowiedzialnych, które poniosą konsekwencje. Placimy podatki i mamy prawo dowiedzieć się, co z tymi pieniędzmi się dzieje - takie wypowiedzi słychać w całej wsi.

(z)

### Nie mówiłam

Władysława Łangowska  
wójt Parchowa

- Nie zgadzam się z informacją podaną przez prasę jakoby podczas akcji gaszenia pożaru powiedziała ratownikom, że woda w hydrantach została zakrecona na zimę. Być może ktoś mógł w zamieszaniu źle zrozumieć moje słowa.



Fot. J. Ryngwelski

### W skrócie

#### ■ Konkurs poezji



W Łodzi pod Miastkiem odbył się I Pomorski Konkurs Recytatorski, poświęcony poezji Karola Wojtyły

Fot. Robert Mierzwinski

ŁODZIERZ, gm. Miastko.

Dł Zespołu Szkół Rolniczego Centrum Kształcenia Ustawicznego w Łodzi przyjechali recytatorzy z całego województwa pomorskiego. Recytowali wiersze oraz fragmenty dramatów napisanych przez Papieża.

- Poezja Karola Wojtyły jest jedną z moich ulubionych - mówi Marzena Podolska, uczestniczka konkursu, gimnazjalistka z Pólczna. - Niestety, w naszej szkole nie ma koła wielbicieli tej poezji, ale za to bardzo często bierzemy udział w innych konkursach recytatorskich.

Inicjatorem konkursu jest Mirosław Batruch, dyrektor ZSR CKU w Łodzi. Podczas uroczystego otwarcia konkursu uczestnicy oraz ich opiekunowie mieli okazję obejrzeć film z beatyfikowania Karola Wojtyły.

- Należy do Stowarzyszenia Papaliów - tłumaczy dyrektor Batruch. - Od momentu wybrania Karola Wojtyły na głowę kościoła katolickiego zbieram materiały związane z jego życiem. Dlatego też postanowiłem, że w naszej szkole odbędzie się pierwsza edycja tego konkursu. Myślę, że od tej pory będzie należał do tradycji.

- Cieszę się, że w konkursie biorą udział również nasi uczniowie - mówi Ewa Balcerzak, polonistka ZSR CKU, współorganizatorka konkursu. - Cały czas trzymam kciuki za naszych uczniów.

(am)

#### ■ Sympozjum w muzeum

BYTÓW. W Muzeum Zachodnio-Kaszubskim dzisiaj o godz. 14 na II piętrze Domu Zakonnego odbędzie się uroczyste otwarcie wystawy pod tytułem „Portret czasu - portret człowieka”. Zaprezentowane zostaną prace, które powstały w czasie IX Międzynarodowego Sympozjum Artystów „Tuchomie 2001”. W sympozjum uczestniczyli artyści z Polski i Niemiec, m.in. Zbigniew Hein z Polski, Renate Hoffmann Korth z Niemiec, Andrzej J. Piwarski z Polski i Niemiec, Tomasz K. Piwarski z Polski i Niemiec, Manfred Schwellies z Niemiec i Barbara Ur z Polski i Niemiec.

#### ■ Koncert w Jasiu

BYTÓW. W klubie „Jaś Kowalski” w niedzielę 21 października o godz. 20 odbędzie się koncert z cyklu „Bluesowe spotkania”. Zaprezentuje się zespół „Midnight Train” w składzie: Maciej Dobrzyński - gitara, Tomasz Hepner - perkusja, Rafał Burandt - gitara basowa oraz Marek Mondry - harmonijka, śpiew. Bilety w cenie od 10 do 12 zł można nabyć w klubie przed koncertem.

(isz)

#### Przyczyny

Przyczyny pożaru bada policja i straż pożarna. Mieszkańcy wsi są jednak przekonani, że było to umyślnie podpalenie. W zabudowaniach, które spłonęły nie było prądu. Były zamknięte, a ogień prawdopodobnie pojawił się w środku. We wsi krąży już plotka o tym, kto mógłby być podpalaczem i dlaczego. Są też tacy, którzy rzekomo słyszeli pogrózki. Strażacy nieoficjalnie przyznają, że najprawdopodobniejszą przyczyną pożaru było zaproszenie ognia przez osoby trzecie.

## Można się zaszczepić

U prawie każdego pacjenta można przeprowadzić odczulanie. Może to spowodować, że przestanie on reagować alergicznie na określone substancje.

Przy odczulaniu należy pamiętać o tym, że:

- odczulanie można przeprowadzić tylko w specjalistycznych placówkach alergologicznych
  - nie można odczuwać osoby, która jest w trakcie choroby infekcyjnej, albo ma objawy kliniczne spowodowane innymi alergenami
  - w dniu odczulania nie można wykonywać czynności, które powodują przegrzanie, np. gorąca kąpiel, wysiłek fizyczny
  - należy wyeliminować w tym dniu potrawy wskazane przez lekarza-alerologa
  - nie można odczuwać w czasie menstruacji
  - zaleca się zażyć tabletkę leku antyhistaminowego, np. Zyrtec, Allertec itp.
  - po wstrzyknięciu preparatu pacjent powinien poczekać w poczekalni przez co najmniej pół godziny, aby w przypadku wystąpienia niepożądanych objawów można było udzielić pierwszej pomocy
  - trzeba koniecznie zgłosić osobie prowadzącej odczulanie pojawienie się następujących objawów: zaczerwienienie, obrzęk i swędzenie w miejscu wstrzyknięcia leku, wyciek z nosa i łaskotanie w nosie, łzawienie oczu, duszności, uczucia łaskotania na tylnej ścianie gardła, swędzenie i wysypka na skórze o charakterze pokrzywki, osłabienie, zmęczenie, złe samopoczucie, swędzenie dłoni i podeszwy stóp oraz języka
  - należy konsultować z lekarzem prowadzącym odczulanie wszelkie konieczności poddania się obowiązkowym szczepieniom
  - poinformować lekarza o wszelkich zmianach zdrowia, mających miejsce podczas odczulania
  - w dniu odczulania nie można spożywać alkoholu, ani obfitych posiłków.
- W razie wystąpienia objawów poszczepiennych miejscowych konieczne są okłady z lodu, ewentualnie dodatkowe zażycie dodatkowej tabletki leku antyhistaminowego i skonsultowanie się z lekarzem prowadzącym odczulanie.

## Alergików coraz więcej

Z katarrem  
i łzami trudno żyć

*Na alergię cierpi coraz więcej osób, także w powiecie bytowskim. Dokuczliwy kaszel, katar, swędzenie skóry, czy łzawienie oczu mogą uprzykrzyć życie każdemu. Tak właśnie organizm reaguje na substancje, które powodują uczulenia, tzw. alergeny.*

W ostatnich latach chorujących na alergię przybyło. Chorują już nawet małe dzieci. Nie wszyscy zdają sobie jednak sprawę z tego, że cierpią na alergię. Przy łagodnych objawach, np. lekkiego kataru, czy swędzenia skóry prawie nikt nie zgłasza się do lekarza. Gorzej, gdy objawy są silniejsze.

- Trafia do mnie o wiele więcej osób ze zmianami alergicznymi skóry niż w latach ubiegłych, np. pokrzywki, kontaktowym zapaleniem skóry czy atopowym zapaleniem na skórze odczynu polekowego i fotoalergicznego np. po słońcu - mówi lek. med. Katarzyna Szulc-Krawczyk, specjalista dermatolog-wenerolog.

- Często też osoby te nie miały nigdy żadnych kłopotów skórnych czy alergicznych.

## Najpierw do lekarza rodzinnego

W pierwszej fazie choroby, gdy są już objawy uczulenia, można się zwrócić do lekarza pierwszego kontaktu. Lekarz wystawi skierowanie do poradni alergologicznej.

- W ustaleniu rozpoznania na co pacjent jest uczulony konieczne jest przeprowadzenie wywiadu - mówi doktor Szulc-Krawczyk. - Wskazane jest, aby pacjent szczegółowo opowiedział o okolicznościach pojawienia się choroby, objawach oraz od jakiego czasu trwa uczulenie. Często już na podstawie tego wywiadu można określić, jakie alergeny są prawdopodobnie przyczyną choroby. Do każdego pacjenta, jednak należy podejść indywidualnie.

Lekarze, aby ustalić przyczynę powstania uczulenia często wysyłają pacjentów na testy alergiczne. Testów nie należy się bać. Są bezbolesne i większość z nich nie powoduje ubocznych skutków.



Testy są bezbolesne, nie powodują skutków ubocznych.

Fot. APR-SAS

## Najpierw nakłucia

W pierwszym etapie najczęściej wykonywane są testy punktowe. Wykonuje się je na wewnętrznej stronie przedramienia lub na plecach. Lekarz lub pielęgniarka nakłada krople różnych wyciągów alergicznych, np. pyłku traw, drzew, czy ziół. Potem skórę delikatnie nakłuwa specjalną igłą, przez krople roztworu. Po 15-20 minutach skóra zaczerwienia się, swędzi, a w miejscu ukłucia pojawia się bąbel. Odczytu dokonuje się właśnie przez pomiar średnicy bąbla i zaczerwienienia. Na tej podstawie lekarz ocenia stopień uczulenia na dany alergen. Jeśli w podstawowym zestawie któryś z alergenów daje wynik dodatni, wówczas badanie może być rozszerzone, np. jeśli przyczyną są pyłki drzew, wtedy wykonuje się dodatkowy test na pyłki poszczególnych gatunków drzew. Gdy jednak okaże się, że przyczyną choroby mogą być alergeny kontaktowe, czyli substancje, które przez swoje długotrwałe działanie wywołują uczulenie, wtedy lekarz wykonuje testy naskórne. Przeprowadza się je na plecach. Po naniesieniu preparatu miejsca te zabezpiecza się

Testy wykonuje się na wewnętrznej stronie przedramienia.

Fot. APR-SAS

płatkami bibuły i umocuje specjalną taśmą samoprzylepną. Taśma ta sprawia, że alergen lepiej się wchłania. W tym czasie nie wolno pacjentowi myć pleców. Pierwszy wynik tego testu odczytuje się po 48 godzinach. Jeśli okaże się, że pacjent jest uczulony na tę substancję, to na skórze powinno pojawić się zaczerwienienie czy obrzęk.

## Po nitce do kłębka

W diagnozowaniu jednak najważniejsze jest ustalenie związku pomiędzy wywiadem, objawami klinicznymi a wynikami testów.

Przekonała się o tym 3 lata temu Elżbieta Kuchnio z Bytowa.

- W połowie marca zgłosiłam się do lekarza w Gdańsku z objawami alergii pyłkowej - opowiada. - Natarczywy kaszel i wodnisty katar oraz łzawienie oczu nie pozwalały mi normalnie funkcjonować, co powodowało też

moje zdenerwowanie. Kiedy dolegliwości zaczęły mi dokuczać, była ładna, słoneczna pogoda. Badania, jakie mi przeprowadzono wykazały wysokie stężenie ziaren pyłku olchy. Wówczas było już prawie pewne, że jestem uczulona właśnie na ten pyłek. Jednak lekarz zdecydował o przeprowadzeniu jeszcze jednego badania z surowicy krwi i ten test wykazał, że mam bardzo wysokie stężenie pyłku, ale traw, co trochę skomplikowało wcześniejszą diagnozę, ponieważ trawy pyłu w maju, czerwcu i lipcu. Wówczas ponownie przeprowadzono ze mną wywiad, próbując jeszcze raz ustalić okoliczności, w jakich wystąpiły objawy. Przypomniałam sobie, że kilka dni wcześniej siałam trawę w przydomowym ogródku. Wtedy przyczyna moich dolegliwości była już przesądzona.

Lekarze zalecają prowadzenie notatek, w których szczegółowo zapisywane są okoliczności pojawienia się objawów uczulenia, co potem ułatwia diagnozowanie oraz umożliwia uniknięcie niektórych bardzo kosztownych badań.

(GG)

## Alergie

W powiecie bytowskim nie ma żadnego lekarza-alerologa. Osoby, u których lekarze pierwszego kontaktu stwierdzą objawy alergii odsyła się do przychodni alergologicznych w Gdańsku, lub Słupsku.

**Klub Prenumeratora**

bezpłatna infolinia 0 800 15 00 26

## Filtry w nagrodę

Rozstrzygnęliśmy nasz konkurs pod hasłem „Krystalicznie czysta woda dla Ciebie i Twojej rodziny”. Zorganizowaliśmy go wspólnie z Firmą Handlowo-Usługową Domex z Gdyni. Jest ona regionalnym dystrybutorem filtrów do wody Aqua filter i oferuje je w cenach importera. Wśród osób, które prawidłowo odpowiedziały na nasze pytanie i wyjaśniły, że dzięki filtrom można zlikwidować przykry zapach, smak i mętność wody, można też spowodować, że woda stanie się bardziej miękka, usunąć metale ciężkie oraz bakterie, glony i substancje chorobotwórcze, rozlosowaliśmy nagrody. Są nimi filtry firmy Aqua Fresh - jeden podzlewozmywakowy oraz pięć pralkowych. Nagrody otrzymują: filtr podzlewozmywakowy - Grażyna Nowicka z Bytowa, filtry pralkowe - Bożena Rzeszotarska z Gdańska, Zofia Wilczyńska z Pruszcza Gdańskiego, Teresa Talaśka ze wsi Czartołomie, Alicja Gołębiowska z Gdyni i Stanisław Piechowski z Bytowa. Po odbiór nagród zapraszamy do naszych redakcji terenowych.



## Warto zaprenumerować gazety

- masz bezpłatnie dostarczoną prasę do domu,
- gwarantujemy stałą cenę - niższą niż w kiosku,
- możesz otrzymać bezpłatną skrzynkę na prasę na czas prenumeraty,
- masz 50 procent zniżki na ogłoszenia drobne,
- otrzymujesz Kartę Klubu Prenumeratora, która uprawnia Cię do zniżek u naszych partnerów (w restauracjach, punktach usługowych),
- możesz brać udział w atrakcyjnych konkursach, które zarezerwowane są tylko dla naszych Prenumeratorów.

## Nasi Partnerzy

**10% rabatu**  
na usługi fryzjersko kosmetyczne  
ul. Mickiewicza 48  
Słupsk  
tel. (059)842-77-23

Rabat honorowany na podstawie ważnej Karty Klubu Prenumeratora

## Pismiono Kaszëbsczi Zemi

Wielka płaskorzeźba pozostanie w domu twórcy

# Krajobraz i ludzie

**W Brodnicy Dolnej mieszka Zbigniew Stankowski. Jest rzeźbiarzem ludowym znanym w regionie, a także poza nim. Niektóre prace zdobiją dom artysty.**

Rzeźbić zaczął przypadkowo. Kiedyś oddawał się swemu ulubionemu łowiectwu ryb na Jeziorze Ostrzyckim. W pewnym momencie złamał spławik. Trochę z nudów zaczął strugać nowy.

Jedną rzazą jò to mie zaczęło przëpòminac lëdzką twòrz. Tej jò zrobił drëdzi i tak zaczęło sã mòje żłobienië w drewnie – mówi artysta.

Od tego czasu wykonał już bardzo dużo rzeźb. Wiele trafiło za granicę, dużo zdobì mieszkania na Kaszubach.

W tej chwili pracuje nad dużą płaskorzeźbą. Przedstawia ona okolice Brodnicy Dolnej i Ostrzyc. Z lewej strony uwieczniony jest słynny ostrzycki dąb z historycznym krzyżem, który – jak twierdzą mieszkańcy wsi – pamięta wojny szwedzkie. Dalej jest kapela kaszubska. Wśród muzykantów umieszcili Franciszka Tredera i Franciszka Brzezińskiego, dwóch zasłużonych twórców Kaszubskiego Muzeum w Kartuzach.

Szczególnie z tym drugim łączyły Stankowskiego przyjazne kontakty. Z prawej strony są rybacy, a wśród nich artysta uwiecznił także swój wizerunek. Nad wszystkimi z góry czuwa postać Chrystusa. Ta płaskorzeźba pozostanie w domu rzeźbiarza, tak jak kilkanaście innych dzieł, z którymi jest szczególnie związany. Między innymi z dużą rzeźbą Chrystusa.

Kòl sąsada roslò czekawé drzewò. Jò gödòl, żebè òn mie je dòl. A òn sã pitòl, do cze to mie je pòtrzebne. Jò mù òdrzekł, że jò w nim widzã Christusa. I tak pòwstã ta rzeźba, chtërnã jò so pòwiészł w jizbie – wspomina rzeźbiarz.

W roku historycznej wizyty Ojca Świętego w Polsce, Zbigniew Stankowski był jednym z rzeźbiarzy zaproszonych do tworzenia Ołtarza Papieskiego w Sopocie. Wyrzeźbił dużą postać św. Sebastiana. Przedtem dokładnie zapoznał się z życiem świętego. Ostatecznie rzeźba nie



Zbigniew Stankowski w pracy nad kolejnym dziełem. W głębi stoi duża płaskorzeźba przedstawiająca okolicę Brodnicy Dolnej.

Fot. Eugeniusz Pryczkowski

trafiła jednak na ołtarz. Dziś jest jednym z piękniejszych eksponatów sto-

jących przed domem artysty.

Eugeniusz Pryczkowski

Ostrzycze

## Zabytkowa chëcz

W Ostrzycach stoi wyjątkowa chata. Ma ponad dwieście lat, choć – jak twierdzi jej właścicielka, o równie wyjątkowym imieniu, Waleska Puzdrowska – może mieć nawet trzysta.

Czej mój tata miòł dwànòsce lat, a ò sã ùrodził w 1877 roku, tej òni robilë remont całi bñdë. To znaczì, że wnenczas òna ju bëła barò starò – mówi właścicielka.

Kiedyś obok stał taki sam dom. Zamieszkiwali go rybacy. Trochę poniżej płynie rzeka Radunia. Pani Waleska wspomina, jak sąsiad taczka wiòzł ryby na rynek do Gdańska. Dziś trudno sobie to wyobrazić. Z Ostrzyc do Gdańska jest około 50 kilometrów.

W domu zachowało się kilka rodzinnych pamiątek, między innymi foto-

grafie oraz obraz ze złotego wesela rodziców. Poza tym są to przedmioty sakralne, przedstawiające wyłącznie rodzinną wartość.

Jò bë terò ni mògła gdzie jindze ju bë. Jò sã tu ùrodzëła, ùrosła i tu bądã do kùnca. To tu je zabitëk. Ale kò na remòntë më mùszimë wszëtò sami dawac. Zresztã, mie półbrat rzekł: „Niech òni lepi cë nie dadzã tèch pieniądzy, bò to je twòje, a tak òni bë cë to jesz wzãlë”.

Chata Waleski Puzdrowskiej stoi w samym centrum wybitnie letniskowych Ostrzyc. Jest jedynym świadkiem XVIII-wiecznej rybackiej i gburkiej przeszłości wsi. Jej 83-letnia właścicielka również jest jednym z najstarszych mieszkańców wsi. Doskonale pamięta przed-



W Ostrzycach jest to jedyna taka chata.

Fot. Jan Antonowicz

wojenny charakter Ostrzyc, skrajnie inny od współczesnego. Warto byłoby na papierze zachować to dla potomnych.

Jan Antonowicz



Waleska Puzdrowska do brze zna dzieje Ostrzyc.

Fot. Jan Antonowicz

## Cëz je czëc

### ■ Pomysłowa promocja

**LĘBORK.** Dziś odbędzie się promocja dwóch nowych książek do nauki języka kaszubskiego: Danuty Ploch „Kaszëbë, zemìa i lëdze” oraz Róży Wosiak-Śliwy i Marka Cybulskiego „Uczimë sa po kaszëbsku”. Początek o godz. 18 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Lęborku przy ul. Czołgistów 5. Promocja będzie w formie dwóch lekcji: podstawy języka kaszubskiego i wychowanie muzyczne. Organizatorami są Biblioteka Publiczna, Stowarzyszenie św. Jakuba Ap. oraz ZG ZKP w Gdańsku.

### ■ Zrzeszeniowe wybieranie

**WIELKI KACK.** W Gdyni Wielkim Kacku zebranie zrzeszeńców odbyło się 9 października po nabożeństwie październikowym w języku kaszubskim. Różaniec prowadzą członkowie klubu, na zmianę po każdym dziesiątku. Stałym jego uczestnikiem jest ks. prałat Ryszard Kwiatek. Pochodzi on spoza Kaszub. Mimo to podstawowe modlitwy odmawia z pamięci, a z czytaniem po kaszubsku nie ma problemów już od kilku lat. Klub organizuje po kaszubsku także nabożeństwa majowe, Drogę Krzyżową oraz mszę świętą w każdą drugą niedzielę miesiąca o godz. 8.

Istniejący od pięciu lat klub zrzesza już 27 członków, którzy pozytywnie ocenili pracę dotychczasowego przewodniczącego Edwarda Barzowskiego i niemal jednogłośnie wybrali go na kolejne trzy lata.

Chciałbym bardzo zachęcić członków ZKP z Obłuzia, Cisowej i innych dzielnic do założenia swoich klubów – mówi przewodniczący z Wielkiego Kacka.

Na zebraniu wyborczym prezentowano także ostatnio wydane książki z literaturą kaszubską, głównie antologię opowiadań „Kaszëbskò nòtëra”. Rozwinęła się też żywa dyskusja o mediach.

(ep)

### ■ Śpiewane lekcje



Plansza z kaszubskimi nutami.

Fot. Eugeniusz Pryczkowski

Rozpoczął się dwunasty cykl lekcji języka kaszubskiego w telewizyjnej „Rodny Zemi”. W ubiegłym roku po raz pierwszy lektorami były uczennice szkoły podstawowej. Do tego czasu byli to zwykle studenci. Ubiegłoroczny eksperyment w dużym stopniu był udany. Wobec tego w tym roku postanowiono podjąć się jeszcze trudniejszego zadania i zaangażować dzieci przedszkolne lub z najmłodszych klas szkoły podstawowej. Chodzi o to, by w ten sposób zachęcić małe dzieci do mówienia po kaszubsku, a także uświadomić rodziców, jaką wartością jest nasz ojczysty język.

Dzieci będą uczyły się różnych piosenek. Jako pierwsze będą to „Kaszëbszczé nòtë”. Później będą to już nowe utwory pisane i komponowane specjalnie dla dzieci i potrzeb programu. Dzięki temu powstanie spory zbiór nowych utworów. Najprawdopodobniej ukaże się za rok w postaci płyty kompaktowej. Zdjęcia realizowane będą w jednym miejscu, w specjalnie przygotowanej scenerii.

(ep)

## Kaszëbszczé nòtë

To je krótczë, to je dludzë, to kaszëbskò stolëca. To są basë, to są skrzëpczi, to òznòczò Kaszëba. To je ridel, to je tócz, to są chòjnë, widlë gnojné. To je prosté, to je krzëwë, to je slëdnë kòło wòznë. To są hóczi, to są ptòczi, to prusczë półtrojòczi. To je klëka, a to wól, to je całë, a to pól. To je mòlë, to je wiòldzë, to są jinstrumenta wszelczì.

## Chętny do pomocy



Fot. M. Mierzwiński

**Jan Krause****sołtys Przęsina**

Ma 61 lat. Sołtysem jest cztery lata. Ma żonę i pięcioro dzieci. W razie niepowodzeń zawsze chętny do pomocy. Pomagał wspólnie z radą sołectką m.in. po pożarze w gospodarstwie państwa Cyra.

## Zła sława

Przęsin zyskał w ostatnich tygodniach złą sławę jako miejsce tragicznych wypadków. To właśnie w tej wsi młody mieszkaniec gminy Koczala poturcił 2 siedemnastoletki, mieszkanki Przęsina. Jedna zginęła na miejscu, a druga z ciężkimi obrażeniami trafiła do szpitala. W miejscu, w którym doszło do tragedii cały czas palą się znicze i stoją świeże kwiaty.

## Dretyń

Za tydzień na łamach „Dziennika Miasteczkiego” przedstawimy największe sołectwo w gminie Miastko - Dretyń, a za 2 tygodnie Trzebielino.

## Prezentacje: Przęsin

## Małe i większe kłopoty

*Przęsin to niewielka, ale bardzo rozciągnięta wieś. Aby ją przejść potrzeba kilkadziesiąt minut.*

Przęsin położony jest 4 kilometry od Miastka, w kierunku Bytowa. W całym sołectwie mieszka blisko 350 osób. Mieszkańcy Miastka pracują głównie w Miastku, najczęściej w chłodniach Rab-Polu. Nieco mniej osób znalazło zatrudnienie w prywatnych „paleciarniach”, czyli zakładach produkujących drewniane palety. Największą bolączką mieszkańców jest brak świetlicy wiejskiej. Rada sołecka nie ma gdzie się spotykać.

- Chcieliśmy zrobić chociaż wiatę na miejscowym boisku - mówi Jan Krause, sołtys. - Dyskutowałem z radą sołectką, aby tam doprowadzić prąd i zrobić miejsce spotkań. W przyszłym roku najprawdopodobniej dojdzie to do skutku.

Rada sołecka Przęsina dostaje pieniądze z budżetu gminy, ale za mało,

aby zaspokoić wszystkie potrzeby wsi. W tym roku przekazała już tysiąc złotych dla dzieci z okazji ich święta. Oprócz tego 2 tysiące złotych otrzymał miejscowy gospodarz, któremu spaliło się częściowo gospodarstwo.

- Zawsze pomagamy takim ludziom - zapewnia Jan Krause. - Gospodarze ze wsi ofiarowali wtedy panu Cyrze pomoc w postaci wspólnego postawienia obory. Dostał również dużo zboża. Zbieraliśmy też pieniądze dla powoźdian.

Wizytówką Przęsina są jeziora: Smołowe, Orle i Kamień. We wsi mieszka też znana w regionie rzeźbiarka Janina Gliszczyńska.

Przęsin jest jednak znany głównie z innego, niezbyt chlubnego, powodu. We wsi bardzo często dochodzi do tragicznych wy-



Mieszkańcy Miastka pracują głównie w Miastku, najczęściej w chłodniach Rab-Polu.

Fot. Robert Mierzwiński

padków drogowych. - Prosił miasto o zainstalowanie lampy oświetleniowej - mówi Jan Krause. - Na razie bezskutecznie, ale wierzymy, że

dojdzie do wypadków lampy oświetleniowej - mówi Jan Krause. - Na razie bezskutecznie, ale wierzymy, że

lampy pojawią się już niebawem. W skład sołectwa Przęsin wchodzi także nieco mniejsza wieś, Zadry. (miza)

REKLAMA

# CZY CHCESZ MIEĆ SKLEP KOSMETYCZNY O NAJSILNIEJSZEJ POZYCJI NA TWOIM RYNKU ?

**Właśnie znalazłeś doświadczonego partnera, który pomoże Ci:**

- \* zdobyć lub ugruntować pozycję lokalnego lidera
- \* wygrać walkę z obecną i przyszłą konkurencją

Dołącz do największej ogólnopolskiej franszyszowej sieci sklepów drogowych liczącej już 300 jednostek

**Szukamy partnerów w następujących miastach:  
SŁAWNO, MIASTKO, USTKA**

**SKONTAKTUJ SIĘ:**

- \* Z DYREKTOREM ODDZIAŁU REGIONALNEGO W GDYNI.  
PANEM GRZEGORZEM NOWAKOWSKIM, TEL. KOM. (0501) 192-987
- \* LUB PANEM ROBERTEM SOROKO, TEL. 0609 500 102

Organizatorem sieci jest Polbita Sp. z o.o.,  
największy w Polsce dystrybutor kosmetyków.



Miastko. Dostaniesz pracę, ale...

## Niemoralna oferta

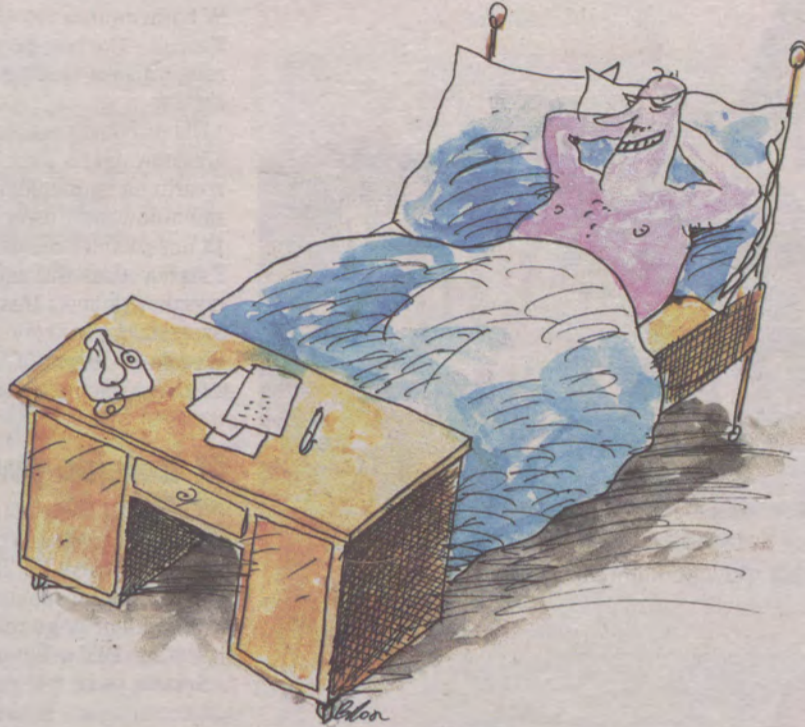
Z nietypową interwencją do redakcji „Dziennika Miasteczkiego” zgłosiła się pani Halina. W jednym z zakładów szef zaproponował jej, że otrzyma pracę, ale tylko wtedy, gdy... spędzi z nim noc.

Pani Halina od dawna nie ma pracy. Niedawno dowiedziała się, że jeden z miasteczki zakładów zamierza zatrudnić nowych pracowników. Kobieta zgłosiła się do szefa firmy.

- Najpierw usłyszałam, że nie ma wolnych miejsc, po chwili jednak zaproponował mi, bym przyszła za kilka dni to może coś się znajdzie - opowiada. - Potem byłam tam jeszcze kilka razy. W końcu szef firmy powiedział, że dostanę pracę, ale tylko wtedy, gdy spędzę z nim noc. Wysłałam trzaskając drzwiami.

- Kobieta nie wiedziała co ma w tej sytuacji zrobić.

- Doznałam szoku - mówi. - Przez całą drogę do domu zastanawiałam się co zrobić. O zajęciu chciałam powiadomić jego żonę, bo przecież tutaj w Miastku prawie wszyscy się znają.



Rys. Bartłomiej Brosz

Jednak stwierdziłam, że nagłośnienie sprawy może się dla mnie źle skończyć i już nigdy znaleźć tu żadnej pracy. W małym środowisku takich spraw się nie rozdmuchuje.

- Wykorzystywanie takiej sytuacji jest kwalifikowane jako przestępstwo - mówi

Krzysztof Borys, prokurator. - Ściganie następuje tutaj jednak tylko na wniosek osoby poszkodowanej. Za tego typu czyn grozi kara pozbawienia wolności do 3 lat.

Kobiety bardzo rzadko informują o takich zdarzeniach.

- Do tej pory nie odnotowaliśmy tego typu zgłoszeń - mówi kom. Marek Mazur, komendant w miasteczki komisariacie. - Są to sprawy dosyć trudne i kobiety tego nie zgłaszają.

(wójt)

Inicjatywy kobiety zostały zmienione.

Miastko. Dzień Nauczyciela

## Odznaki, kwiaty, podziękowania

W Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w miniony piątek odbyła się uroczysta akademii z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Na deskach MGOK wystąpiło m.in. Trio państwa Bilińskich oraz zespół Psotki ze Szkoły Podstawowej nr 2, kierowany przez nauczycielkę Joannę Zabrocką.

Podczas akademii podziękowano szesnastu emerytowanym nauczycielom, wręczono im kwiaty oraz drobne upominki. Agacie Pliskowskiej, miasteczki nauczyciele wręczono akt mianowania na nauczyciela mianowanego. Złote odznaki Związku Nauczycielstwa Polskiego wręczono Jadwidzie Kęsik,

Elżbiecie Ardziejewskiej i Iwonie Ryckiewicz. Oprócz tego dziesięciu nauczycieli otrzymało nagrody pieniężne od burmistrza Miasta i Gminy Miastko.

(miza wójt)

### Wyróżnieni

Gimnazjum nr 2: Agata Pliskowska, Mariusz Łuczyk, Stanisław Głowczewski.  
Gimnazjum nr 1: Wioletta Piotrowska, Kazimierz Kowalewski.  
Szkoła Podstawowa Dretyń: Dorota Kozłowska  
Szkoła Podstawowa Słosinko: Ewa Dziadkowska  
Szkoła Podstawowa nr 2: Barbara Widzińska, Joanna Zabrocka  
Szkoła Podstawowa nr 1: Bożena Kołtowska



Podczas Dnia Edukacji Narodowej wyróżniono nauczycieli.

Fot. Robert Mierzwiński

Miastko. Pomóc bezrobotnym

## Troska o absolwenta

W miasteczki Klubie Pracy, w ramach ogólnopolskiej akcji „Absolwent 2001”, prowadzony jest program przeznaczony specjalnie dla nowo rejestrują-

cych się absolwentów szkół ponadpodstawowych. Przy poszukiwaniu pracy pomagają im doradcy zawodowi.

- Wszyscy absolwenci szkół ponadpodstawowych

objęci są szczególną troską - zapewnia Zofia Minciukowska. - Tylko w październiku zarejestrowało się 17 absolwentów, najwięcej jednak w czerwcu - aż 74. Absol-

went nie ma prawa do zasiłku. W tym roku tylko 11 absolwentów znalazło pracę, m.in. w Rabpolu, Domstalu i w sklepach.

(miza, wójt)

JAPPARTS S.C.

części  
do samochodów  
JAPANEŃSKICH,  
KOREAŃSKICH

• EKSPLOATACYJNE • BLACHARSKIE •

80-465 Gdańsk-Zaspa,  
ul. Hynka 21 paw. 5a  
tel./fax 058 344-34-52  
tel./fax 058 344-34-53

81-356 Gdynia  
ul. Starowiejska 52  
tel./fax 058 661-29-20

• SPRZEDAŻ WYSYŁKOWA •

R-12541/A/075

**TARTAK**  
PUHP „JOLTEX” s.c. J.J. Gołuszczyński

- tarcica iglasta - sucha i mokra
- tarcica liściasta - sucha i mokra
- tarcica budowlana:
- krawędziaki, łaty, belki, deski szalunkowe
- więźby dachowe

**KONKURENCYJNE CENY!**

Tartak Lniano, ul. Kościelna, tel./fax (052) 33-23-067, tel. (052) 562-79-68  
Skład drewna - Bydgoszcz, ul. Toruńska 300, tel./fax (052) 362-91-53

R-10706/A/1516

**Husqvarna**  
Las i Ogród

**PROMOCJE**  
Ilość ograniczona

**CHROŃ GŁOWĘ!  
CENY SPADAJĄ!**

**PILARKA 346XP**  
tylko do 27.10  
1499 zł taniej  
o 300 zł



**KASK OCHRONNY**  
tylko  
75 zł + VAT  
do 1.12



**PILARKA 350 TERAZ 140 ZŁ TANIEJ**  
TYLKO 1299 ZŁ OD 15.10 DO 15.12

**AUTORYZOWANE PUNKTY HANDLOWO-SERWISOWE**

- Bytów, ul. Pochyla 3a, tel. (059) 822 22 41
- Choczewo, ul. Wojska Polskiego 4/2, tel. (058) 572 23 85
- Chojnice, ul. Piłsudskiego 20b, tel. (052) 397 28 80
- Czarne, ul. Ogrodowa 24, tel. (059) 833 21 68
- Gdańsk, ul. Ks. Rogaczewskiego 9/19, tel. (058) 321 22 03
- Gdańsk, ul. Słowackiego 2, tel. (058) 344 06 61
- Gdynia, ul. Morska 65, tel. (058) 621 61 10
- Kępice, ul. Sikorskiego 13, tel. (059) 857 61 80
- Kościerzyna, ul. Drogowców 6, tel. (058) 686 74 58
- Kwidzyn, ul. Braterstwa Narodów 67, tel. (055) 279 59 11
- Lębork, ul. I Armii Wojska Polskiego 32, tel. (059) 862 76 75
- Lubichowo, ul. Leśna 5, tel. (058) 588 52 46
- Malbork, ul. Sienkiewicza 26, tel. (055) 273 13 85
- Miastko, ul. Górna 4, tel. (059) 857 31 58
- Słupsk, ul. Grodzka 10, tel. (059) 842 29 04
- Sopot, al. Niepodległości 705, tel. (058) 550 02 07
- Starogard Gdański, ul. Gdańska 12, tel. (058) 563 07 67
- Sztum, ul. Sienkiewicza 27, tel. (055) 277 20 12 wew. 24
- Wejherowo, ul. I Brygady Pancernej WP 77a, tel. (058) 672 34 53
- Susz, ul. Stare Miasto 6, tel. (055) 278 72 08.

## KUPON



Mam 26 lat, jestem kawalerem średniego wzrostu. Obecnie przebywam w miejscu odosobnienia i jedyną co mogę dać kobiecie, to tylko miłość, więc jeśli chcesz przeżyć coś wyjątkowego, to napisz do mnie.  
sygn. 1241



Jeżeli jest ci smutno i jesteś samotna, napisz. Mam 37 lat, jestem samotnym wdowcem, domatorem, lubiącem muzykę, dobrą książkę, ceniącym uczciwość i szczerść. Nie szukam przęd. Poznam panią w wieku 35-42 lata, tolerancyjną, opiekuńczą, zdecydowaną na trwały związek.  
sygn. 1242

Wdowa, lat 57, atrakcyjna, wykształcenie średnie, pozna pana do lat 70. Napisz, we dwoje różnie.  
sygn. 1243

Jestem kobietą przed pięćdziesiątką, ciesząc się każdą chwilą życia, lubiącą spacerować, pływanie, jazdę na rowerze, taniec, poznanie nowych miejsc, pozytywnie nastawioną do życia. Poszukuję prawdziwego mężczyzny, inteligentnego, optymisty, nieotyłego, o wroście powyżej 175 cm.  
sygn. 1244

Kawaler lat 25, 190 cm wzrostu, 100 kg wagi, z dużym poczuciem humoru, pragnie poznać panią do 25 lat (może być z dzieckiem), szczerą, uczciwą, która zrozumie i zaufa chwilowo przebywającemu w zakładzie karnym.  
sygn. 1245

Atrakcyjna gdańszczanka po czterdziestce, 166/64 cm, wolna, czuła, tolerancyjna, wykształcona, z ładnym mieszkaniem, poszukuje pana do 52 lat, zaradnego, niepalącego, z wykształceniem minimum średnim, myślącego o poważnym związku.  
sygn. 1246

25-latek, długie, jasne włosy, ze średnim wykształceniem, uczący się, muzycznie gustujący w klimatach gotyk/dark/ware, ambient, metal pozna dziewczynę w wieku 19-25 lat z Gdyni i okolic, wrażliwą, mającą dość codzienności, lubiącą spacerować i wędrować po lasach, jazdę na rowerze.  
sygn. 1247

Samotny, stanu wolnego, ciemny blondyn, lat 42, spokojny, wesoły, o wszechstronnych zainteresowaniach, niezależny finansowo pozna panią o podobnych zaletach (może być z dzieckiem), nie szukającą przęd, lecz trwałego związku. Nie liczy się wygląd, lecz szlachetne serce. Niedługo opuszczam miejsce odosobnienia - proszę dać mi szansę.  
sygn. 1248

Mam na imię Sławomir, lat 27, 178 cm wzrostu. Mam pracę, mieszkanie i samochód. Jestem niezależny finansowo. Mieszkam i pracuję

w niedużym, rozwijającym się mieście. Mam spokojny charakter. Lubię podróże, spacerować. Marzę o rodzinie i poznaniu tej jedynej, która zamieszkałaby u mnie. Dziecko nie stanowi przeszkody. Szukam Pani w wieku 25-35 lat. Mile widziana fotografia.  
sygn. 1249

Jestem 26-letnim kawalerem. Mam 187 cm wzrostu, posiadam własne „M”. Interesuję się dobrą muzyką, sportem i filmem. Cenię wzajemne zrozumienie. Nie toleruję kłamstwa. Poznam panią w wieku 23-32 lata, myślącą poważnie o życiu. Odpowiem na każdy list. Zdjęcie mile widziane.  
sygn. 1250

Mam 40 lat, wykształcenie wyższe, własne „M”, samochód i pracę. Szukam pani, a najlepiej panny w stosownym wieku. Jeżeli chcesz mnie bliżej poznać, dowiedzieć się o mnie czegoś więcej, to napisz. Mieszkam w Słupsku.  
sygn. 1251

Samotny, lat 50, blondyn, 170 cm wzrostu, niezależny finansowo i mieszkający we własnym mieszkaniu, pozna panią lub pannę niezależną finansowo oraz stanu wolnego, której dokuczają samotność. Oferty od pań lub panien do lat 46. Zdjęcie mile widziane. Najchętniej z woj. pomorskiego.  
sygn. 1252

Jestem samotnym 45-letnim mężczyzną. Mam 180 cm wzrostu, jestem wysportowany. Z wykształcenia jestem leśnikiem i moje zainteresowania są głównie skierowane w kierunku natury. Jestem wielkim romantykiem, ale z poczuciem humoru. Pragnę poznać kobietę w podobnym wieku (do 50 l.) o podobnych zainteresowaniach i naturze.  
sygn. 1253

Wysoka blondynka po czterdziestce, wykształcenie średnie, rozwiedzona, pozna pana - wysokiego, nie nadużywającego alkoholu, odpowiedzialnego, do lat 55.  
sygn. 1254

Jestem wesołą, szczupłą 21-letnią Rybą, pragnącą stworzyć związek oparty na wzajemnej miłości, szacunku i zaufaniu. Pragnę poznać pana do 26 lat, może być puszysty, lecz myślący poważnie o życiu.  
sygn. 1255

Wdowa, samodzielna, z mieszkaniem, na rencie, 54 lata, 158 cm wzrostu, o młodym wyglądzie pozna pana do lat 60, bez nałogów, myślącego poważnie o życiu we dwoje, zmotoryzowanego.  
sygn. 1256

Mam 22 lata, 177 cm wzrostu, sylwetkę sportowca. Jestem spokojny, kulturalny. Poznam miłą, kulturalną, tolerancyjną kobietę, która myśli o życiu i stałym związku. Tymczasowo przebywam w zakładzie karnym, do końca zostało mi kilka miesięcy. Mile widziane panie z Gdańska i okolic. Sebastian z Gdańska  
sygn. 1257

## Dawniej i dziś



Przy ulicy Koszalińskiej w Miastku kilkadziesiąt lat temu stały głównie kamieniczki mieszczkańskie.

Fot. Archiwum



Dziś niewiele się tu zmieniło. Stoją te same kamienice, niedawno zostały odnowione. Przy ulicy posadzono kilka drzew.

Fot. Robert Mierziński

REKLAMA



## ORLEN PetroGaz Płock Sp. z o.o. Rozlewnia Gazu Płynnego w Ugoszczy

prawny użytkownik butli koloru pomarańczowego „CPN” i białego „Petrogaz” nie ponosi odpowiedzialności za jakość, ilość i szczelność napełnianych i wprowadzanych w obieg naszych butli gazowych przez firmę „AGB-GAZ” z Bytowa, które nie spełniają wymogów bezpieczeństwa.

Butla gazowa napełniana przez Rozlewnię Gazu Płynnego w Ugoszczy posiada oryginalną, firmową, termokurczliwą z numerem seryjnym plombę, która gwarantuje wysoką jakość gazu odpowiednią ilość oraz szczelność sprawdzaną elektronicznie

Zapraszamy do zakupu gazu na wszystkich stacjach PKN ORLEN S.A. (dawne stacje CPN) oraz do punktów wymiany butli autoryzowanych przez naszą firmę.

### Posiadamy w ciągłej sprzedaży gaz płynny odpowiadający PN-C-96008

- propan-butan á 11 kg, á 33 kg
- propan-butan w butlach syfonowych (do wózków widłowych)
- propan butle á 11 kg, á 33 kg
- napełniamy wszystkie rodzaje butli turystycznych
- propan do instalacji grzewczych

Szukamy chętnych do otwarcia punktów sprzedaży detalicznej naszych butli w firmowych koszach.

Kontakt pod nr. tel. 822-82-00

Bardzo korzystne warunki gratyfikacji!

Tekst na prawach ogłoszenia Z-1175/A/1048

## Jesteś samotny

Chcesz poznać przyjaciela, skorzystaj z naszej propozycji i zamieść w tej rubryce swój anons. Oferty Czytelników przyjmujemy wyłącznie z zamieszczonym kuponem. ANONSE ZE ZDJECIEM BĘDĄ PUBLIKOWANE W PIERWSZEJ KOLEJNOŚCI (do zdjęcia prosimy dołączyć pisemną zgodę na publikację fotografii w gazecie oraz kserokopię dowodu osobistego - strona ze zdjęciem).

Jeżeli chcesz nawiązać kontakt z wybraną osobą, napisz do niej, oznacz list numerem jej sygnatury, dołącz czystą kopertę oraz znaczek i wyslij do nas

(Serca dwa, „Dziennik Bałtycki”, Targ Drzewny 9/11, 80-894 Gdańsk).

Wszystkich Czytelników zainteresowanych rubryką „Serca dwa” zapraszamy do sobotniego wydania „Dziennika Bałtyckiego”, gdzie również publikujemy anonse.



## W skrócie

### Gospodarka gruntami

**BYTÓW.** Wojewódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Gdańsku, oddział w Strzelinie, organizuje szkolenie pod tytułem „Gospodarka gruntami”. Szkolenie będzie prowadziła Halina Ochocinska, specjalista do spraw ochrony gruntów i nieruchomości rolnych Wydziału Rolnictwa i Infrastruktury Wsi Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego. Celem spotkania będzie przedstawienie podstawowych przepisów obowiązujących w dziedzinie gospodarki gruntami, a także informacji na temat przygotowania gospodarstwa rolnego do korzystania ze środków pomocowych Unii Europejskiej. Szkolenie odbędzie się 26 października o godz. 10 w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy w Bytowie.

- Takie szkolenia są potrzebne, rolnicy powinni w nich uczestniczyć - mówi Kazimierz Kulas, kierownik Rejonowego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Bytowie. - Dzięki temu rolnicy mogą poznać nowe metody gospodarowania gruntami.

(isz)

### Skup tuczników

**POWIAT BYTOWSKI.** Skupem tuczników w powiecie zajmują się 3 firmy. Na rynku nie ma zbyt dużo tuczników, ich cena waha się od 4,5 zł do 4,6 zł za kg.

- W ubiegłym roku cena o tej porze roku była o ponad złotówkę niższa - mówi Kazimierz Sopota, rolnik z Gminy Parchowo. - Obawiałem się, że cena będzie podobna, jednak w tym roku utrzyma się już przez długi czas na poziomie ponad 4 złotych za kilogram. Rolnicy za sprzedane tuczniki coraz rzadziej otrzymują gotówkę do ręki. Pieniądze ubojnie przesyłają na konto rolnika. Trzeba na nie czekać czasami nawet do miesiąca.

(isz)

## Powiat bytowski. Urodzaj na grzyby i... odpady

# Las śmieci

**Rolnicy i pracownicy leśni narzekają, że lasy są coraz bardziej zaśmiecone. Śmieci, mimo sprzątanego nie ubywa, gdyż teraz trwa sezon grzybobrania.**

W lasach i nad jeziorami znajduje się dużo śmieci pozostawionych przez turystów, grzybiarzy lub wędkarzy. Głównie są to plastikowe butelki i opakowania po artykułach spożywczych. W tym roku lasy najbardziej ucierpiały na... urodzaju grzybów. Więcej osób niż zwykle odwiedza lasy. Najwięcej śmieci znajduje się na parkingach leśnych, przy jeziorach oraz na obrzeżach lasu. Wiatr rozwiewa je po całym obszarze leśnym. Są skupiska leśne, gdzie od śmieci jest aż kolorowo.

- Lasy nie były jeszcze nigdy tak zaśmiecone jak w tym roku - mówi Jarosław Czarniecki, zastępca nadleśniczego Nadleśnictwa Osusznica. - Jest to spowodowane głównie dużym wysypem grzybów. Jednak śmieci pozostawiają również turyści i wędkarze. Nie rozumiem takiego postępowania. Przecież odpady można zakopać, lub zabrać ze sobą. Łatwiej wyrzucić odpady w lesie i nie mieć już z nimi kłopotów.

Trochę śmieci zniknęło po akcji „Sprzątanie Świata”. Wówczas śmieci zbiera-



W lasach przygotowane są parkingi i miejsca do odpoczynku. Nie zawsze jednak „turyści” potrafią to uszanować.

Fot. Robert Mierzwiński

li uczniowie. Szybko jednak pojawiły się ponownie.

- Gdy wybrałem się do swojego lasu, nie wierzyłem własnym oczom - mówi Jan Lipiński, właściciel lasu. - W lesie było pełno śmieci. Będę musiał sam to teraz sprzątać. Osoby zanieczyszczające lasy powinny być karane. To karygodne. Najlepszym rozwiązaniem byłoby wprowadzenie zakazu wstępu do lasu. Nie można jednak nikomu zabronić odwiedzania nawet prywatnego lasu.

Osoby, które zostaną złapano na wyrzucaniu śmieci

w lesie mogą zostać ukarane mandatami.

- Śmieci w lasach były, są i będą - mówi Tadeusz Tulewski, strażnik leśny Nadleśnictwa Bytów. - Osoba, która zaśmieca las może zostać ukarana mandatem w wysokości 500 zł. Dodatkowo musi uprzątnąć zaśmiecony teren. Często do-

chodzimy do sprawcy wyrzuconych śmieci przez ich sprawdzenie. Takich sytuacji mieliśmy już kilka w tym roku. Ustaliliśmy sprawcę po zbadaniu odpadów. Na gorącym uczynku nie udało nam się jednak nikogo złapać.

(isz)



Nie wszyscy potrafią się właściwie zachować w lesie. Dlatego lasy w wielu miejscach są zaśmiecone.

Fot. Robert Mierzwiński

### Niewiele zostało

Nadleśnictwa przygotowywały na parkingach leśnych miejsca do odpoczynku i kosze na śmieci. Koszt przygotowania jednego takiego zestawu to około 3 tys. zł. Na terenie Nadleśnictwa Osusznica zagospodarowano dwa parkingi, ale szybko zostały rozebrane i rozkradzione. - Staramy się stworzyć do odpoczynku odpowiednie warunki, ale nie wszyscy to doceniają - mówi Jarosław Czarniecki. - Zestawy, które wystawiliśmy zostały skradzione. Obecnie ustawiliśmy ławki, które już zabezpieczyliśmy przed złodziejami.

REKLAMA



DOBRY OPAŁ - WĘGIEL, KOKS  
TEGO W „ED CARBON” ie MOC

- OFERUJE OPAŁ W I GATUNKU
- TRANSPORT POWYŻEJ 2 T NA TERENIE MIASTA GRATIS
- WĘGIEL ORZECH 440,- 1 TONA
- WĘGIEL GROSZEK 380,- 1 TONA
- MIAŁ WĘGLOWY 270,- 1 TONA

PROWADZIMY SPRZEDAŻ  
RATALNĄ!

77-100 BYTÓW, DWORZEC PKP 1  
tel./fax (59) 822 26-96, kom. 0667 707 545; 0605 408 592

Z-1177/A/1036



Zakład Kamieniarski

83-400 Kościerzyna

ul. Michałowskiego 15a (Os. Plebanka)

tel. 686-20-28

ul. Kapliczna 12a

tel. 686-71-11

## PARAPETY...

wew. i zew.

## od 45 zł/mb

SCHODY, BLATY, KOMINKI, STOŁY

## NAGROBKI

RATY

Gotowe i na zamówienie (100 nagrobków na placu)

LITERNICTWO, RZEZBA

montaż i transport gratis

najniższe ceny na Pomorzu

R-9870/E/890

## SUPER TANI

## SUPER EKOLOGICZNY

## BRYKIET OPAŁOWY

ESTETYCZNIE PAKOWANY

## 9 zł za 25 kg

Przy zakupie powyżej 2 TON

## 10 zł UPUSTU!

Dystrybutor:

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH  
**ar-du**  
Szmidke & Dulak

Bytów, ul. Wolności 12,  
tel. (059) 822-51-84

Czarna Dąbrówka,  
tel. (059) 821-23-12

Z-1166/A/1048



## Janskór

PRODUCENT ODZIEŻY SKÓRZANEJ  
OFERUJE

## KURTKI SKÓRZANE

w cenie producenta  
Możliwość szycia na miarę

SKLEPY FIRMOWE:

ŁĘBORK: UL. STAROMIEJSKA 15 A/1, TEL. 8620898,  
DH „KUPIEC” PAWILON 16 A, TEL. 8622223

Z-1019/A/502





